

Waldemar Salamaga, Kielce

HISTORIA I TEOLOGIA ŚWIĄTYNI W STARYM TESTAMENCIE

Historia świątyni

Wszystkie religie świata uważają świątynie za miejsca święte. Są one nie tylko miejscem zgromadzeń wiernych, lecz również mieszkaniem bogów¹. Składając bogu cześć, ludzie pragnęli mieć udział w łaskawości i w życiu boga. Przez kult człowiek wchodził we wspólnotę ze światem bogów².

Odkrycia dokonane w Ugarit świadczą o tym, że w Kanaanie, wraz z rozwojem cywilizacji miejskiej, budowano świątynie poświęcone bóstwom. Teksty mitologiczne dostarczają bogatej dokumentacji dotyczącej panteonu kananejskiego³.

Pośrednikami między bóstwem a ludźmi byli kapłani. Mieszkali oni przeważnie na terenie, bądź w bezpośredniej bliskości świątyni i funkcje swe pełnili dziedzicznie. Stan kapłański był liczny i bardzo zróżnicowany. Niejednokrotnie najwyższym kapłanem był król-namiestnik boga na ziemi⁴. Świątynia wraz ze stanem kapłańskim stanowiła również wielką potęgę ekonomiczną i polityczną. Tak było w przypadku Egiptu, Syrii czy Nubii⁵.

Wraz ze wzrostem bogactwa zmieniał się wygląd świątyń. Początkowo skromne, niewiele różniące się od zwykłych domostw, zamieniono na olbrzymie budowle otoczone murem, ze skarbcem w środku, bogato zdobione płaskorzeźbami⁶.

Świątynie budowane były najczęściej z kamienia. Posiadały pojedyncze pomieszczenie, spełniające rolę miejsca najświętszego. Naprzeciw wejścia znajdowało się „miejsce wysokie” - naturalne lub sztuczne wzniesienie, na którym stawiano pionowo macebę tj. „wysoki glaz”⁷. Budowano również świątynie, które składały się z dwóch lub więcej pomieszczeń⁸.

W świątyniach tych nie ma wyraźnego podziału na „miejsca święte” i „miejsca najświętsze”. Wszyscy uczestnicy mieli bezpośredni dostęp przed oblicze bóstwa. Na dziedzińcu świątyni znajdował się ołtarz ofiarny, na którym dokonywano całopalenia oraz stały tam maceby⁹.

Z biegiem czasu pojawiają się zmiany w układzie bryły świątyni. Zostaje wydzielona część najświętsza, do której dostęp stawał się coraz trudniejszy. W części tej przechowywano zazwyczaj podobiznę bóstwa i utrzymywana ona była najczęściej w półmroku lub całkowitej ciemności¹⁰. Podkreślać to miało niedostępność tajemnicy boskiego istnienia.

Wędrując przez Kanaan grupy semickie przechodzą przez znane i funkcjonujące od stuleci sanktuaria pielgrzymkowe rdzennej ludności takie jak: Sychem (Rdz 12,6; 33,20), Betel (Rdz 12,8; 13,3; 28,16-22; 35,6-15), Hebron albo Mamre (Rdz 13,18; 18,1; 23,17.19; 25,9), Beer-Szeba (Rdz 21,33; 25,23-25), Studnia Lachai-Roj (Rdz 16,14; 24,62).

Z czasem sanktuaria te Izraelici przyjmują jako swoje miejsca kultu, przypisując patriarchom ich założenie i pielgrzymują do nich. Na wcześniejsze ramy kananej-

skiej religii naturalistycznej zostają nałożone nowe treści, które dotyczą wspomnień historycznych wybranego pokolenia.

Na pojmanie i kształt świątyni w Izraelu swe piętno wywarł exodus oraz przymierze pod Synajem, wraz z przepisami o budowie przybytku.

Przybytek był osobliwą konstrukcją, kombinacją namiotu i budowli drewnianej, jakby rozbierną świątynią¹¹. Opis tego sanktuarium podany w sposób wyidealizowany z licznymi powtórzeniami przedstawia Wj 25-31; 35-40. Cecha charakterystyczną jest podział namiotu na dwie części: pierwsza sala o wymiarach 30x15x10 łokci i sala wewnętrzna w kształcie sześcianu o wymiarze boku 10 łokci. Całość otoczona świętym dziedzińcem. Ołtarz całopaleni znajdował się przed przybytkiem, a w wewnętrznej sali „święte świętych” była Arka Przymierza (Wj, 25,10-22; 37,1-9).

Oprócz tej „przenośnej świątyni”, Izraelici posiadali namiot sakralny, który Mojżesz rozbił poza obozem, i w którym kontaktował się z Jahwe¹². Tam otrzymywał od Boga rozkazy, które przekazywał zgromadzonemu wokół niego ludowi. Tam Pan rozmawiał z Mojżeszem „twarzą w twarz”

Z chwilą wejścia do Kanaanu i zdobycia go zmienia się sytuacja sanktuariów, związanych z patriarchami, gdyż osiadłe pokolenia izraelskie stają się ich rzeczywistymi posiadaczami. Jedne z nich są centrami kultu lokalnego, określonej grupy czy pokolenia, a inne stają się miejscami zgromadzeń grup pokoleń, czy nawet całego narodu. Ostatnie odgrywają rolę centralizującą dla formującego się narodu izraelskiego. Wspólny kult w centralnym sanktuarium oraz wspólne credo są podstawą amfiktionii izraelskich pokoleń¹³.

Izraelici podbijający Kanaan przejmują pewne zwyczaje kultowe, które były kontynuowane w kulcie jahwistycznym¹⁴. Elementy naturalistyczne, cechujące religię kananejską miały wpływ na baalizację kultu Jahwe i były zwalczane w późniejszym okresie przez proroków¹⁵.

W okresie Sędziów plemiona izraelskie tworzyły luźną federację, która jednoczyła się mniej lub bardziej widocznie, gdy następowało zagrożenie militarne spowodowane ekspansją Filistynów¹⁶. Skupienie w swoim ręku przywództwa zarówno w sferze religijnej jak i politycznej przez proroka Samuela umożliwiło wprowadzenie ustroju monarchicznego. Saul został przedstawiony jako król. Panowanie Saula (około 1040-1010 a.C.) stworzyło dwunastu pokoleniom izraelskim możliwość zjednoczenia się w jeden organizm polityczny, obejmujący cały naród¹⁷.

Po śmierci Saula królem został Dawid (około 1010-970 a.C.)¹⁸. Miał on od początku jeden cel: faktyczne zjednoczenie wszystkich pokoleń Izraela pod swoim berłem. Stolicą jego państwa została Jerozolima¹⁹. Miasto to również stało się religijnym ośrodkiem państwa izraelskiego. Dawid sprowadził tutaj Arkę, która znajdowała się w Kirjat-Jearim, po zwróceniu jej przez Filistynów (2Sm 6,1-19). Po umieszczeniu Arki na Syjonie, Jerozolima stała się miastem świętym, miastem wybranym przez Jahwe²⁰.

Następnym krokiem Dawida było wybudowanie sobie pałacu, do którego król Hiram z Tyru dostarczył mu drzew cedrowych (1Sm 5,11). Zamysłem Dawida było również zbudowanie świątyni. Prorok Natan wyjaśnił mu, że będzie to zadaniem jego następcy²¹. Kupił grunt pod przyszłą świątynię i ustawił tam ołtarz (2Sm 18-25). Gromadził również materiały budowlane na świątynię (1Krn 22).

Pozostawione przez Dawida dziedzictwo objął syn jego Salomon (970-931 a. C.). Teraz od niego zależało, by zjednoczone plemiona przekształcić w jeden naród²².

Salomon zasłynął jako wielki budowniczy. Wznoszenie budowli stało się głównym z jego celów. Budowle te miały świadczyć o potędze odziedziczonego po ojcu królestwa, które jeszcze nie posiadało tego materialnego przepychu, jaki według ówczesnych pojęć mieszkańców Wschodu, był czymś nieodzownym²³. Aby mieć fundusze na te budowle, Salomon nawiązał rozległe stosunki handlowe zarówno ze swoimi sąsiadami, jak również państwami odległymi²⁴. Dysponował flotą dalekomorską, tzw. „okręty z Tarsisz”, która co trzy lata wypływała w morze udając się w długą podróż dla zdobycia artykułów handlowych (1 Krl 10,22).

Podjmując myśl, której urzeczywistnienia tak bardzo pragnął Dawid, Salomon zaczął od budowy świątyni. Znaczącą pomoc w postaci wyspecjalizowanych robotników i materiału budowlanego otrzymał od przyjaciela ojca, króla Hiram z Tyru.

Miejscem wybranym pod budowę świątyni była tzw. „Moriah” - wzgórze stanowiące przedłużenie Ofelu w kierunku północnym. Tam było klepisko Aruny Jebustyty, miejsce teofanii Dawida oraz ołtarz jaki wystawił Dawid dla Jahwe²⁵. Budowę rozpoczął Salomon w „czwartym roku panowania nad Izraelem” (1 Krl 6,1) i trwała ona siedem lat (1 Krl 6,38).

Świątynia w ścisłym znaczeniu tego wyrazu była budynkiem złożonym z trzech pomieszczeń i wzniesiona na osi wschód-zachód²⁶.

Przedśionek (hebr. ulam) szeroki na 11m (20 łokci), długi na 5,5m (10 łokci) i wysoki około 16,5m (30 łokci).

Aula (hebr. hekal) zwana też „miejscem świętym” (kodesz) szeroka na 11m, długa na 22m (40 łokci) i wysoka na 16,5m.

Komora (hebr. debir) zwana też „miejscem najświętszym” (kodesz kodeszim) „święte świętych” izba kwadratowa o boku 11m.

Cała wewnętrzna długość budynku od frontu przedśionka aż do końca komory wynosiła 38,5m (70 łokci) szerokość 11m²⁷

Budynek z trzech stron (oprócz frontu) otoczony był przybudówkami, które służyły jako magazyny²⁸. Okna znajdujące się na wysokości około 9m (ponad przybudówkami) oświetlały tylko aulę, a nie komorę, która była zupełnie ciemna²⁹.

Po obu stronach przedśionka stały dwie kolumny z brązu wysokości 9,9m, zakończone kapitelem o wysokości 2,75m. Kolumna z prawej strony nazywała się Jakin, a z lewej Boaz (1 Krl 7,15-22). Budynek otoczony był murem usytuowanym od niego w pewnej odległości, tworząc w ten sposób odkrytą przestrzeń, którą nazywano dziedzińcem wewnętrznym³⁰. W murze tym znajdowały się trzy bramy wychodzące na trzy strony świata.

Na dziedzińcu, w przedłużeniu centralnej osi świątyni wznosił się na świętej skale ołtarz całopalenia. Tutaj również znajdował się obszerny zbiornik na wodę tzw. „morze brązowe”, bardzo bogato przyozdobione oraz stało dziesięć konwi brązowych, w których przewożono wodę, gdy zachodziła potrzeba obmycia mięsa ofiar z krwi (1 Krl 7,23-40).

Wewnętrzne urządzenie świątyni odznaczało się niebywałym przepychem. Ściany i sufit pokryte były drewnem cedrowym i ozdobione wizerunkami Cherubinów, palm i kwiatów. Podłoga wyłożona była drewnem cyprysywym, całość była pozłacana³¹.

W debir „święte świętych” umieszczona była tylko Arka. Miejsce to uświęcone było obecnością Jahwe. Otwarte drzwi przesłonięte były zasłoną. Po obu bokach Arki stały dwie figury Cherubinów (1 Krl 6,23-28).

W hekal „miejscie święte” stał złoty ołtarz kadzenia, pokryty złotem stół dla chle-

bów pokładnych, dziesięć świeczników wykonanych ze złota oraz wiele innych sprzętów liturgicznych (1 Krl 7,48-50).

Po wybudowaniu świątyni Salomon zbudował pałac królewski otoczony dziedzińcem zewnętrznym.

W Święto Namiotów dwunastego roku panowania Salomona odbyło się poświęcenie świątyni, do której sprowadzono Arkę Przymierza (1 Krl 8,1-53). Z chwilą usytuowania Arki w świątyni, przejęła ona funkcję wszystkich wcześniejszych miejsc, na których dawniej sprawowano kult Boży³².

Sytuacja prawna świątyni była też szczególna, odmienna od istniejących wcześniej sanktuariów. Została wzniesiona na ziemi królewskiej i jej budowniczym był król. On też wyznaczał terminy napraw, mógł dokonać reformy kultu, kapłani byli jego urzędnikami. Świątynia Salomona była więc sanktuarium państwowym, królewskim, w którym składano prywatne ofiary króla oraz przede wszystkim ofiary państwowe. To, że pokolenia należące do starego amfikliońskiego związku uznały tę świątynię za sanktuarium całego Izraela, było pochodną faktu sprowadzenia tam Arki³³. Świątynia stała się miejscem pielgrzymek, a największe znaczenie miało uroczyscie obchodzone Święto Namiotów³⁴.

Z chwilą śmierci Salomona doszło do podziału kraju na dwa państwa. Była to właściwie schizma polityczno-religijna i rozpoczęła się w Sychem od proklamacji Jeroboama (929-909 a. C.) królem Izraela. Aby silniej podkreślić rozłam, Jeroboam założył stałe sanktuaria w Dan i Betel, które jego poddanym miały zastąpić świątynię jerozolimską³⁵.

Los świątyni w Jerozolimie i rozwijający się tam kult w znacznej mierze uzależnione były od stanu religijno-moralnego władcy jaki w danej chwili panował w Judzie. Innym czynnikiem mającym wpływ na świątynię i państwo były uwarunkowania zewnętrzne wynikające z ekspansji jej bliższych lub dalszych sąsiadów³⁶.

W okresie rządów Roboama (931-914 a. C.) odżyło bałwochwalstwo kananejskie (1 Krl 14,21-24). Świątynia i pałac królewski zostały ograbione z bogactw przez faraona Szesznoka I (945-924 a. C.)³⁷. Panowanie Atalii (841-835 a. C.) wyrządziło świątyni wiele szkody. Królowa zawłaszczyła przedmioty służące do sprawowania kultu Jahwe i przekazała je świątyni Baala (2 Krn 24,7). Skarbiec świątyni i pałacu królewskiego został zrabowany przez wojska Joasza (797-782 a. C.) króla Izraela. Wydawanie zawartości tegoż skarbcza było niejednokrotnie powodem uratowania Jerozolimy przed zniszczeniem (2 Krn 12,19; 2 Krl 16,8).

W czasie panowania Achaza (737-728 a. C.) został zmieniony ołtarz w świątyni. Nowy był kopią ołtarza jaki zobaczył król podczas pobytu w Damaszku u króla Tiglat—Pilesera III (745-726 a. C.)³⁸. Achaza cechował najszerzej pojęty synkretyzm religijny. Nie prześladował Jahwe, oddawał mu cześć. Obok Niego wprowadził do Jerozolimy i świątyni prawie wszystkich bogów z jakimi się tylko spotkał w stosunkach z innymi narodami³⁹. Wyznawał też kult boga Ammonitów, Molocha, któremu złożył ofiarę całopalną z własnego syna (2 Krl 16,3).

Bardzo zły okres przeżywała świątynia za rządów króla Manassesesa (696-643 a. C.). Wspierany przez ugrupowanie proasyryjskie, ulegając potędze Asyrii, wszedł w jej orbitę duchową i sprowadził do Judy kultu pogańskie⁴⁰. Ze szczególnym upodobaniem oddawano cześć asyryjskim bóstwom astralnym.

W samej świątyni jerozolimskiej ustawiono ołtarze obcym bogom. W mury świątyni wkradł się nawet nierząd sakralny (2 Krl 23,7). Odżył również kult Molocha,

któremu postawiono świątynię w dolinie Hinnom. Manasses posunął się do otwartej walki z jahwizmem, prześladując wiernych bardzo okrutnie (2 Krl 21,16).

W okresie panowania królów reformatorów oraz szczerych wyznawców Jahwe, świątynia oraz kult przeżywały okres rozwoju. Odrestaurowanie świątyni zostało dokonane przez króla Joasza (835-796 a. C.). Przywrócił on oficjalny kult Jahwe, zarządził zbiórkę pieniędzy na świątynię oraz kontrolował wydatki związane z odnowieniem świątyni (2 Krl 12,5-17).

Świątynia została wzbogacona o Bramę Górną w okresie rządów Jotama (739-734 a. C.). Król ten wzmocnił mury świątynne (2 Krn 27,3), jak również zbudował i wzmocnił inne miasta judzkie (2 Krn 27,4).

Okres rządów Ezechiasza (728-699 a. C.) wpłynął korzystnie na los świątyni i sprawowanego tam kultu. Za swoją działalność projahwistyczną otrzymał on pochwały (2 Krl 18,3,5). Postanowił swojemu narodowi w oparciu o starą tradycję zapewnić siłę i jedność poprzez skoncentrowanie kultu w Jerozolimie pod swoim czujnym okiem⁴¹.

Centralizacja kultu Jahwe, będąca w praktyce aż dotąd tylko pobożnym życzeniem królów jahwistów, zaczęła się urzeczywistniać dzięki likwidowaniu „wyzyn”, niszczeniu steli i aszer oraz usuwaniu ołtarzy (2Krn 31,1). Zaprzestano oddawać też cześć wężowi miedzianemu z czasów Mojżesza (2Krl 18,4). Król oczyścił świątynię z wszelkich rzeczy nie związanych z kultem Jahwe, które wprowadził tam jego ojciec Achaz (2Krn 29,1-19). Dokonano poświęcenia świątyni i złożono ofiary na ołtarzu całopalenia. Zreorganizowano również stan kapłański i lewicki, przywrócono zmiany w świątyni. Ezechiasz chcąc przywrócić ruch pielgrzymkowy zaprosił do świątyni na uroczystą Paschę mieszkańców Judy oraz dawnego Izraela. Miało to dopomóc w centralizacji miejsca kultu (2Krn 30). Za tego też króla, w duchu skoncentrowanego kultu przeredagowano zbiór praw zawartych w dzisiejszym Pwt 12-29, dodając na jego początku prawo o jedności kultu⁴².

Również okres rządów Jozjasza (641-609 a. C.) wpłynął korzystnie na kult Jahwe. Władca wykorzystując rozpadanie się państwa asyryjskiego, usiłował zrzucić zależność od niego i przywrócić Judzie całkowitą niepodległość. Ruch na rzecz odnowy moralnej spowodował odrzucenie zwyczajów religijnych oraz kultów asyryjskich, które mieszały się z kultem Jahwe⁴³. Jozjasz zebrał kapłanów z całego kraju, zniósł sanktuaria lokalne (2Krl 23,5.8-9). Usuwał bałwochwalstwo i objawy wszelkiego synkretyzmu (2Krn 34,4-7), centralizował kult.

Rozpoczął również renowację świątyni, zniszczonej przy usuwaniu elementów kultu bałwochwalczego, czy też zwykłych uszkodzeń jakie powstawały z biegiem lat. Podczas tych prac odnaleziono „księgę Prawa”⁴⁴. Król zapoznał się z treścią księgi i pod jej wpływem jeszcze bardziej spotęgował swoje wysiłki w dziedzinie reformy i to według wskazówek tam zawartych.

Lud zapoznał się z księgą i złożył przysięgę podczas uroczystego zebrania w świątyni, że będzie zachowywał jej postanowienia. W odrestaurowanej świątyni dla podkreślenia centralizacji kultu, z udziałem całego ludu, obchodzono uroczyście Paschę.

Reforma Jozjasza przeprowadzona z taką surowością nie zakończyła się pełnym sukcesem. Synkretyzm odżył po śmierci króla, by za panowania Joakima (609-598 a. C.) zawładnąć coraz szerszymi terenami Judy⁴⁵.

W okresie tym wzrasta potęga Babilonu. Juda znajduje się między dwiema zwalczającymi się stronami. Po klęsce faraona Neko II (609-594 a. C.) pod Karkemisz w

roku 605 a. C., Nabuchodonozor (605-562 a. C.), król Babilonu, obległ Jerozolimę. Po zabraniu części naczyń ze świątyni odszedł spod murów miasta. Powtórne wystąpienie Jojakima przeciw Nabuchodonozorowi zakończyło się najazdem sąsiednich ludów, a w końcu on sam w roku 598 a. C., oblegał Jerozolimę i zdobył ją. Król Jechoniasz (598 a. C.) został uprowadzony do Babilonu wraz z rodziną, dworem i rzemieślnikami (2Krl 24,8-16)⁴⁶. Złupiona została również świątynia wraz z pałacem królewskim.

W okresie panowania Sedecjasza (597-586 a. C.) religijność i moralność upadła dalej. W świątyni panoszyło się bałwochwalstwo. Obok bóstw babilońskich czczono również egipskie (Ez 8,1-9,10). Próba zrzucenia supremacji Babilonu z „barków” Judy zakończyła się dla niej katastrofą narodową. Nabuchodonozor uderzył na ligę antybabilońską i jako pierwsza padła Juda. W roku 589 a. C. zajmuje jej terytorium. Jerozolima oraz dwie warownie, Lakisz i Azeka pozostawały nie zdobyte (Jr 34,7). Gdy faraon Hofra (589-570 a. C.), udając się na pomoc Fenicji, chciał uwolnić Jerozolimę, Nabuchodonozor odstąpił od niej⁴⁷. Wrócił pod jej mury, gdy Hofra wycofał się do Dety. Nowe oblężenie trwało krótko, gdyż oblężeni żyli w okropnych warunkach. Szerzył się głód, pociągający za sobą epidemie (Lm 1,20).

Dziewiątego dnia miesiąca czwartego (czerwiec-lipiec) Chaldejczycy zrobili wyłom w murze⁴⁸. Postąpili brutalnie z rodziną królewską (2 Krl 25,7). W miesiąc po zajęciu, miasto zostało spustoszone, pałac królewski i świątynia spalone⁴⁹. Naczynia kultu zabrano do Babilonu. „Miasto Dawida” stało się zbiorowiskiem gruzów i pogorzeliem. Arcykapłan, inni dostojni kapłani i ludzie świeccy zostali uśmierceni w Ribla (2 Krl 25,18-21). Do Babilonu deportowano część ludzi⁵⁰. Zniknęła też z historii największa świętość Izraela, Arka Przymierza. Miejsce Najświętsze w świątyni od niewoli babilońskiej było puste⁵¹. Rok 586 a. C. był kresem czasów I świątyni.

Niewola babilońska dla uprowadzonych z Judy nie miała takich zgubnych następstw, jak asyryjska deportacja z 722 a. C. Wygnańcy stanowiąc kroplę w morzu innowierców nie ulegli procesowi asymilacji i nie przyjęli religii ludności, wśród której przyszło im mieszkać.

Powrót wygnańców do ojczyzny umożliwił Cyrus (558-529 a. C.). Zdobywszy Babilon, pozwolił ludom uprowadzonym przez Babilończyków powrócić do ich dawnych siedzib⁵². Z dobrodziejstwa tego skorzystali też Żydzi. W 538 a. C. Cyrus pozwolił im powrócić do ojczyzny, odbudować świątynię w Jerozolimie. Wydał również sprzęty świątynne (Ezd 1,1-11).

Wiosną 537 a. C. pierwsza grupa repatriantów wyruszyła do Judei. Na czele powracających stał Zorobabel, książę z rodu Dawida oraz arcykapłan Jozue. Zastali kraj zdewastowany, częściowo zajęty przez Edomitów. Sprawą, która od początku interesowała repatriantów, była odbudowa świątyni jerozolimskiej. Trudności finansowe pierwszych przesiedleńców sprawiły, że na początku odbudowano ołtarz całopaleń (Ezd 3,1-3) oraz położono fundamenty właściwej świątyni (Ezd 3,7-10). W budowie pragnęli uczestniczyć też Samarytanie, lecz Żydzi stanowczo im odmówili (Ezd 4,1-3). Obrażeni, drogą przekupstwa osiągnęli to, że przerwano budowę. Wznowiono ją w 520 a. C., za namową proroków Aggeusza i Zachariasza, a zakończono w 515 a. C. Wszelkim próbom storpedowania budowy sprzeciwił się Dariusz I (521-486 a. C.), który sprawę rozstrzygnął pomyślnie dla Żydów, zarządzając, żeby koszty budowy i kultu pokrywane były z dochodów podatkowych Syrii⁵³.

Chociaż starano się naśladować gmach pierwszej świątyni i sprowadzono bu-

dulec z Libanu, to efekt końcowy był daleko skromniejszy niż w wypadku świątyni Salomona. W miejscu najświętszym nie było już Arki Przymierza. Zamiast dziesięciu świeczników w hekal był tylko jeden siedmioramienny. Były dwa dziedzińce: zewnętrzny, na którym mogli przebywać wszyscy i wewnętrzny, gdzie wstęp mieli tylko Żydzi, którzy poddali się oczyszczeniu⁵⁴.

W 445 a. C. przybył do Jerozolimy Nehemiasz. Jako namiestnik Judei zabrał się niezwłocznie do odbudowy murów i bram miasta oraz uporządkowania spraw społecznych⁵⁵. Do Jerozolimy przybył również Ezdrasz z zamiarem uporządkowania spraw religijnych⁵⁶.

Teokracja żydowska w Judzie wykorzystując wpływy zwolenników jahwizmu na dworze perskim, uzyskała przywilej królewski, mocą którego wszyscy Żydzi, niezależnie gdzie mieszkają, mieli uznawać za swój najwyższy autorytet w dziedzinie religijnej władzę arcykapłana w Jerozolimie.

Skonsolidowany od czasów Ezdrasza judaizm, przeszedł próbę, kiedy po zdobyciu państwa perskiego przez Aleksandra Macedońskiego (336-323 a. C.) na teren Bliskiego Wschodu zaczęła przenikać kultura grecka w postaci rodzącego się hellenizmu, który pociągał zwłaszcza warstwy wykształcone. Życie religijne koncentrowało się wokół Tory i świątyni. Kapłani, którzy powinni zajmować się objaśnianiem i komentowaniem Prawa, więcej czasu poświęcali kultowi świątynnemu, który zapewniał im przodującą rolę w narodzie. Studiowaniem i komentowaniem Prawa zajęli się „soferim” znani potem jako „uczni w Piśmie” lub „doktorzy Prawa”⁵⁷.

Po śmierci Aleksandra państwo jego podzielono, a o Palestynę rywalizowali Seleucydzi władający w Syrii oraz Ptolomeusze rządzący w Egipcie.

W 198 a. C. wojska Antiocha III (223-187 a. C.) zwyciężyły Egipcjan i Palestyna przeszła we władanie Seleucydów. Nowy władca zagwarantował mieszkańcom kraju prawo do zachowania narodowych zwyczajów i zatwierdził autonomiczny status kraju. Administracja wewnętrzna pozostała w rękach arcykapłana i Rady Starszych. Świątynia zwolniona została od płacenia podatków, świętość pozostała nienaruszona i nietykalna (2Mch 3,1-3). Próby zawładnięcia skarbami świątyni następują za rządów Seleukosa IV (187-175 a. C.). W okresie tym bardzo aktywne było stronnictwo hellenistyczne, które wraz z objęciem rządów przez Antiocha IV Epifanesa (175-163 a. C.) przystąpiło do bezpośredniej akcji.

Władca ten powracając z Egiptu zdobył Jerozolimę, urządził rzeź ludności, zabrał ze świątyni przedmioty kultu⁵⁸. Zbudował również obok świątyni potężną warownię - Akre. Prowadząc proces zjednoczenia wszystkich swoich ziem Antioch IV wprowadził w Palestynie kult Zeusa Olimpijskiego i temuż bóstwu poświęcił świątynię w Jerozolimie⁵⁹. Zakazano obrzezania, przestrzegania szabatu i wszelkich świąt oraz przechowywania Tory. Nieposłuszeństwo karano śmiercią.

Podjęta przez Antiocha IV próba likwidacji judaizmu doprowadziła do powstania, któremu przewodził Matatiasz, kapłan z pokolenia Joariba (1Mch 2,1). Po jego śmierci powstańcom przewodził Juda (166-160 a. C.), syn Matatiasza. W 165 a. C. zezwolono Żydom na powrót do świątyni i zagwarantowano swobody religijne. W następnym roku oczyszczono świątynię i przywrócono kult Jahwe (1Mch 4,36-59).

Ostatni z braci, Szymon (142-134 a. C.), osiągnął formalne uzyskanie niepodległości Judei. Kultem w kraju kierowali saduceusze, wywodzący się z wyższych warstw kapłańskich i arystokracji. Panowali oni nad świątynią i wielu z nich należało do Sanhedrynu⁶⁰. Inne ugrupowanie, faryzeusze, wnikliwie zajmowali się Pra-

wem i nauczali go. Zwalczali saduceuszy oraz dynastię hasmonejską, gdyż jej władzę uznawali za niezgodną z Prawem.

W 63 a. C. na prośbę Żydów do Jerozolimy wkroczyli Rzymianie, aby położyć kres bratobójczej walce między Arystobulosem II (67-63 a. C.) a Janem Hirkanem II. Wódz Rzymian, Pompejusz, pragnąc poznać tajemnicę religii żydowskiej, wkroczył do największej świętości Żydów, „świętego świętych”⁶¹. Pompejusz zachował lokalne władze i samorząd, czyniąc z Judei rzymską prowincję.

W 53 a. C. jeden z wodzów rzymskich, Krassus, wtargnął do Jerozolimy i ograbił skarbiec świątyni⁶². W zamian za pomoc udzieloną Cezarowi w rozgromieniu wojsk egipskich podjął on kilka decyzji zmierzających do ochrony położenia gmin żydowskich w krajach diaspory. Żydzi mieli zapewnioną wolność wyznania i swobodę praktyk oraz możliwość wysyłania darów do świątyni.

W 40 a. C. popierany przez Żydów powrócił na scenę polityczną Antygon (40-37 a. C.), syn Arystobulosa II. Zdobył Jerozolimę i przywrócił w swojej osobie podwójny tytuł: króla i arcykapłana⁶³.

W okresie tym wypływa postać Heroda, syna Antypatra. Rzym nadał mu tytuł króla Judei. W 37 a. C. Jerozolima została zdobyta i na tronie zasiadł Herod (37-4 a. C.). Rozwiązał Radę Starszych powołując w jej miejsce ciało doradcze złożone z przyjaciół. Zamordował również 45 członków Sanhedrynu, którzy go potępili. Nie mogąc osobiście przyjąć urzędu arcykapłana, Herod powierzył go Anelowi, Żydowi z Babilonii. Po nim godność tę sprawowało kilku stronników Heroda z rodzin saducejskich.

W 19 a. C. Herod postanowił rozbudować i upiększyć świątynię. Święty budynek odbudowany wśród tyłu trudów przez repatriantów z Babilonu, znajdował się prawie w ruinie wskutek wojen syryjskich i rzymskich oraz niszczącego działania czasu. Jej wygląd kontrastował z dziełami architektonicznymi jakie powstały w Judei i stolicy z inicjatywy Heroda.

Projekt zaskoczył Żydów. Obawiali się, że pod pozorem prac rekonstrukcyjnych Herod zniszczy świątynię całkowicie lub odbuduje ją według zasad hellenistycznych z wyobrażeniami ludzi i zwierząt. Aby rozwiać ich wątpliwości Herod zapewnił, iż nie zburzy ani jednego kamienia ze starej świątyni, póki nie będzie wszystko gotowe do budowy nowej. W tym celu zebrał ogromne ilości materiałów, zaangażował dziesięć tysięcy robotników. Tysiąc kapłanów nauczone sztuki murarskiej i innych prac budowlanych aby prowadzili prace we wnętrzu świątyni. Koszty budowy miały być pokryte przez Heroda. Odnowiona, nie powinna mieć już skromnych rozmiarów i ubogiego urządzenia jak świątynia Zorobabela, lecz miała odzwierciedlać dokładnie świątynię Salomona, z tą różnicą, że przewyższała ją we wsławności⁶⁴.

Pracę rozpoczęto od poszerzenia terenu świątynnego. Zniwelowano od północy górę Bezeta poprzez wykucie skały, a od południa wzniesiono nasyp ziemny podtrzymywany olbrzymią podbudową od strony doliny Cedronu, Ofelu i Tyropeonu⁶⁵. Kapłani w ciągu 18 miesięcy odbudowali Przybytek, a robotnicy w ciągu 10 lat zakończyli odbudowę pozostałych części świątyni. W 10 a. C. w rocznicę swego wstąpienia na tron Herod obchodził uroczyste oddanie świątyni do użytku. Z tej okazji król złożył w ofierze 300 wołów.

Całkowite zakończenie prac przy jej upiększaniu i rozbudowie nastąpiło w 64 p. C., na 6 lat przed jej zburzeniem przez wojska Tytusa. W czasie jej odbudowy nie

została przerwana nawet na 1 dzień ciągłość kultu.

Na zniwelowanym i powiększonym obszarze wzniesiono wysoki na 15 m mur zewnętrzny. Odgradzał on świątynię od reszty miasta, czyniąc z niej istną warownię. Mur od zachodu miał około 480m długości, mur od północy 300m⁶⁶.

Z miastem łączyło teren świątyni 8 bram. W murze południowym były 2 bramy: Brama Podwójna oraz Brama Potrójna. Od strony wschodniej prowadziła na teren świątyni Brama Suzy, a od północnej Brama Owcza. Od strony zachodniej można było przejść z miasta na Dziedziniec Pogan przez jedną z 4 bram⁶⁷

Do murów od strony wewnętrznej przylegały portyki. Dwa z nich biegnące wzdłuż murów północnego i zachodniego zbiegały się w forticy Antonia. Portyk Salomona przyozdobiony 3 rzędami kolumn greckich przylegał do wschodniego muru. Najokazalszym był portyk południowy zwany królewskim. Zbudowany był ze 164 kolumn ustawionych w 4 rzędach. Środkową nawę portyku z miastem łączył most przerzucony przez dolinę Tyropeon. Od strony wschodniej portyk przylegał do doliny Cedronu. Była tu około 180 metrowa różnica poziomu między szczytem portyku a dnem doliny⁶⁸.

Wszystkie 4 portyki były zewnętrznym obramowaniem Dziedzińca Pogan, który zajmował największą część całego terenu świątynnego. Tu mogli przebywać poganie oraz Izraelici będący w stanie nieczystości rytualnej. Na dziedzińcu sprzedawano zwierzęta i ptaki ofiarne oraz dokonywano wymiany pieniędzy na monetę hebrajską. Tutaj również nauczali sławni nauczyciele i udzielano porad prawnych pielgrzymom⁶⁹.

Balustrada kamienna o wysokości 1,5m oddzielała Dziedziniec Pogan od wewnętrznych dziedzińców świątyni. W niej było 13 przejść, a przed każdym z nich napis w języku greckim i łacińskim ostrzegał cudzoziemców przed przekraczaniem tych miejsc⁷⁰.

Dziedzińce wewnętrzne były podwyższone w stosunku do Dziedzińca Pogan. Wchodziło się w ich obręb przez jedną z dziewięciu bram oraz po schodach umieszczonych przed bramami.

Na Dziedziniec Niewiast prowadziły 3 bramy. Znajdowały się tam pomieszczenia do magazynowania drewna, wina i oliwy. Na dziedzińcu było również 13 skarbon, do których wierni wrzucali ofiary na potrzeby kultu.

Wyżej od dziedzińca Niewiast znajdował się Dziedziniec Izraela, na który prowadziło 15 półkolistych stopni oraz Brama Nikanora. Dziedziniec Izraela był długi na 60m, a szeroki na 5m. Niewielka balustrada oddzielała go od Dziedzińca Kapłańskiego, na którym mogli przebywać tylko kapłani oraz Izraelici w dzień Święta Namiotów.

Na dziedzińcu tym znajdował się ołtarz całopalenia, stoły do przygotowywania ofiar oraz olbrzymi basen z wodą przeznaczoną do obmyć rytualnych tzw. „morze miedziane”. Ołtarz całopalenia wykonany był z nieciosanych kamieni. Dochodziło się do niego po platformie z wolna wznoszącej się ku górze⁷¹. W głębi Dziedzińca Kapłanów, zwrócony frontem ku wschodowi wznosił się właściwy Przybytek. Składał się on z trzech części: portyku, „miejsca świętego” i „świętego świętych”

Portyk będący jednocześnie przedsionkiem (ulam) był szeroki i wysoki na około 50m. Pomieszczenie wewnątrz portyku miało 5m długości i 10m szerokości. Portyk posiadał podwójne drzwi powleczone złotem, nad którymi rozpościerały się rzeźbione liście winnego krzewu. Drzwi na noc były zamykane. W dzień przedsionek od „miejsca świętego” oddzielała ciężka ozdobna zasłona z wyhaftowaną mapą nieba.

Miejsce święte (hekal) miało 20m długości, 10m szerokości i 20m wysokości. Wewnątrz był złoty stół na chleby pokładne, ołtarz kadzielnny oraz płonący bez przerw światek siedmioramienny. Miejsce święte otoczone było przez izby rozłożone na trzech kondygnacjach, a które służyły jako mieszkania i biura. Do wewnątrz przenikało światło przez zakratowane okna⁷².

Trzecim pomieszczeniem wewnątrz budynku było miejsce najświętsze (debir). Od hekal oddzielała je zasłona podobna do tej, która przesłaniała wejście między przedsionkiem i "miejscem świętym". Panowała w nim niemal całkowita ciemność i cisza.

Miejsce było puste, nie zawierało żadnego posągu, symbolu, prócz wystającej nieco płyty kamiennej zwanej „pępkiem świata”⁷³. Tylko arcykapłan raz do roku w dzień Pojednania wchodził tu, aby złożyć ofiarę kadzielną.

Mimo hasel przeciwstawienia się wszelkim wpływom hellenizmu wraz z renowacją świątyni sztuka grecka wkroczyła tryumfalnie na jej teren. Kolumnady, glowiec, trójkątny fronton, biała marmurowa attyka otaczająca dach, jak również on sam, rozwiązane były na sposób helleński. Przypory, zazębające się mury, tarasy piętrzące się coraz wyżej, a także przylegająca do świątyni od północnego zachodu twierdza Antonia miały w sobie coś z budowli babilońskich⁷⁴.

Po śmierci Heroda, Rzym podzielił jego królestwo. Judea, Samaria i Idumea dostały się w spadku Archelaosowi (4 a. C.-6 p. C.), który zamiast tytułem króla, musiał zadowolić się godnością tetrarchy. Po odwołaniu Archelaosa za okrucieństwa na ludność, terytoria Judei i Samarii podporządkowane zostały rzymskiemu prokuratorowi. Odpowiedzialny on był za porządek. Sprawy religijne pozostawały w rękę arcykapłana i Sanhedrynu. Prokurator miał też wpływ na wybór arcykapłana. Na święta miał obowiązek zjawiać się w Jerozolimie.

W okresie rządów prokuratora Waleriusza Gratusa (15-26 p. C.) urząd arcykapłana pełnił Annasz (15 p. C.), po nim jego 5 synów oraz Kajfasz (18-37 p. C.), zięć.

Prokurator Poncjusz Piłat (26-36 p. C.) swoimi nierozważnymi decyzjami drażnił Żydów⁷⁵. W wyniku rzezi na Samarytanach został odwołany do Rzymu. Cesarz Kaligula (37-41 p. C.) w odwecie za rozbicie swojego posągu w Jamni, nakazał umieścić podobny w świątyni jerozolimskiej co mogło spowodować nieobliczalne skutki. Katastrofie zapobiegło opóźnienie wykonania rozkazu i przedwczesna śmierć imperatora.

W czasie rządów prokuratora Wentydjusza Kumanusa (48-52 p. C.) doszło do rozruchów oraz masakry Żydów w samym obrębie świątyni⁷⁶.

Posunięcia Gesjusza Florusa (64-66 p. C.), ostatniego z prokuratorów oraz napięta sytuacja polityczna doprowadziły do wybuchu powstania żydowskiego. Z rozkazu dowódcy straży świątynnej Eleazara kapłani zaprzestali składania ofiar za Rzym i cesarza⁷⁷. Zeloci zaatakowali Antonię, zdobyli ją, Rzymianie opuścili Jerozolimę. Wśród zwycięzców zapanował chaos. Ugrupowania żydowskie zwalczały się wzajemnie, usiłując zdobyć przywództwo polityczne. W 67 p. C. Wezpazjan, wyznaczony na wodza przez Nerona (54-68 p. C.), odzyskał władzę nad Galileą. W Jerozolimie władzę dzierżyli zeloci pod przywództwem Jana z Giskali. Pozbawili oni godności arcykapłańskiej Ananusa i przy pomocy Idumejczyków urządzili rzeź mieszkańców Jerozolimy. Wezpazjan w tym czasie obserwował sytuację polityczną w Rzymie po śmierci Nerona.

Wiosną 69 p. C. w Jerozolimie znajdowały się już trzy wzajemnie zwalczające się

stronnictwa. Eleazar, syn Szymona zajął budynek świątynny. Jan z Giskali ze swoimi zelotami kontrolował dziedzińce świątyni, a Szymon Bar-Goria zajął górne miasto i część dolnego. Mimo takiej sytuacji, obrzędy liturgiczne w świątyni trwały. W wyniku ciągłych walk zostały zniszczone zapasy żywności, a Jan z Giskali pokonał Eleazara i władał całą świątynią.

W lipcu 69 p. C. legiony Egiptu obwołały Wespazjana (69-79 p. C.) cezarem. Odpłynął on do Rzymu, a sprawę zakończenia wojny żydowskiej powierzył swojemu synowi Tytusowi. Tytus skoncentrował legiony wokół Jerozolimy.

Z początkiem maja 70 p. C. Rzymianie opanowali trzeci mur, a następnie zdobyli drugi. W lipcu rozpoczęli atak na Antonię oraz opasali obrońców szańcem, aby uniemożliwić im dostarczenie żywności z zewnątrz. W środku zapanował straszliwy głód⁷⁸. 17 lipca ustala codzienna ofiara w świątyni. Od tego dnia Żydzi nie składali już więcej ofiar.

Po upadku Antonii rozpoczęto oblężenie samej świątyni. Podpalono bramy, aby dostać się na dziedzińce zewnętrzne. Gdy zabieg okazał się skuteczny, Tytus nakazał nie burzyć budynku świątyni. W dniu 9 sierpnia walki przeniosły się na teren dziedzińców i samego Przybytku. W zapale walki jeden z żołnierzy rzymskich rzucił płonąca głównię przez okno do wnętrza świątyni⁷⁹. Budynek stanął w płomieniach. Żołnierze zajęci rabowaniem nie zważali na rozkazy Tytusa odnoszące się do gaszenia pożaru. Tytus wraz z kilkoma wyższymi oficerami dotarł do „świętego świątyni”, ponawiając w ten sposób wyczyn Pompejusza⁸⁰. Wraz z Przybytkiem spalono pozostałe zabudowania, krużganki oraz skarbiec⁸¹.

Część powstańców broniła się około 3 tygodni w Górnym Mieście, a później walki przeniosły się poza teren Jerozolimy⁸². Koniec wojny nastąpił wraz ze zwycięstwem Masady. W kwietniu 73 p. C. popełniło tam zbiorowe samobójstwo około 960 zelotów. Opuszczając Jerozolimę wojsko z rozkazu Tytusa zburzyło miasto niemal doszczętnie. Kosztowne sprzęty liturgiczne ocalałe z pożaru zostały wywiezione do Rzymu. Władze rzymskie zakazały celebrowania obrzędów religijnych na gruzach wypalonej świątyni, zniosły godność arcykapłana i rozwiązały Sanhedryn.

Rola i teologia świątyni w czasach Starego Testamentu

Człowiek całkowicie zależny od Boga powinien w określonym czasie odpoczywać, oddawać cześć Bogu i składać ofiary⁸³. Czas ten to święta, które były najwznioślejszymi momentami życia ówczesnych ludzi i które były tak dawne jak sam człowiek⁸⁴. Związane były one z kulturą agrarną, odzwierciedlały rytm astronomiczny, astrologiczny, czy też inspirowane były tematem cykli płodności⁸⁵.

Święta obchodzone były w miejscach, które wybrał Jahwe. Ofiary składano w sanktuariach w Dan i Betel, na wyżynach oraz w świątyni jerozolimskiej⁸⁶. W niej, po częściowej centralizacji kultu dokonanej przez Ezechiasza (728-699 a. C.), obchodzono Święto Paschy i Przaśników (2 Krn 30,1.13). Po reformie Jozjasza (541-609 a. C.) i zniesieniu miejsc kultu poza Jerozolimę tylko świątynia miała być miejscem legalnego kultu. W niej wyłącznie wolno było składać ofiary dla Jahwe, a ludność 3 razy w roku zobowiązana była w okresie świąt udać się do świątyni⁸⁷.

Ze wszystkich świąt znaczących rok izraelski, najświętszym, najjarliwszym była Pascha. Początek, rozwój i etymologia nazwy tego święta nie zostały jeszcze wyjaśnione⁸⁸. Pascha była instytucją przedizraelską, kultyczną ucztą nomadów przed

zmianą trzód na przelomie zimy i lata. Gdy członkowie klanu mieli udać się na poszukiwanie innego pastwiska, zbierali się razem, składali w ofierze baranka w celu uproszenia pomyślności i zachowania od niebezpieczeństwa. Pokropienie krwią namiotów miało zachować od złych wpływów, ucza natomiast wzmocniała więzi rodowe i rodzinne. Zwierzę jako symbol życia winno być spożyte całkowicie, aby żada jego cząstka nie dostała się demonom⁸⁹.

Świętem związanym z kulturą agrarną i osiadłym trybem życia, było święto Przaśników, obchodzone wiosną, na początku żniw jęczmienia. Przez 7 dni spożywano wtedy chleb przaśny nie zakwaszony fermentem starego zapasu (Pwt 16,3). Również to święto powiązane z wyjściem z Egiptu (Wj 34,18). W ten sposób obydwie święta zostały włączone w historię zbawienia.

W okresie reformy Jozjasza Pascha nie przestając być świętem rodzinnym, staje się równocześnie świętem pielgrzymkowym, świętem liturgicznym⁹⁰. Obchód bardzo mocno wiązał się ze świątynią (2Krn 35,1-17). Stała się ona uroczystością ku czci świątyni i włączoną w rytym kultu świątynnego⁹¹. Wspólnota rodzinna poszerzała się o cały naród, przyczyniając się do skonsolidowania narodu (2Krn 35,18). Centralizacja świątyni uwypukliła ofiarniczy aspekt święta.

W czasie niewoli babilońskiej święto obchodzono w rodzinnych domach, wspomniano wyjście z Egiptu i wiązano z nim nadzieje na „nowe wyjście”. Po odbudowie świątyni Zorobabela i poświęceniu jej, uroczystości obchodzono Święto Paschy i Święto Przaśników (Ezd 6,19-22). Obydwie te święta, mimo gwałtownych prześladowań w okresie hellenizmu przez Antiocha IV Epifanesa (175-164 a. C.), przetrwały do czasów Jezusa.

Pascha rozpoczynała się wieczorem dnia 14 Nisan (marzec/kwiecień). Żertwą ofiary paschalnej był baranek, który powinien odznaczać się odpowiednimi cechami⁹². Ofiarowanie dokonywało się na wewnętrznym dziedzińcu świątyni i czynił je ojciec rodziny lub starszy grupy wiernych⁹³. Krew z baranka przekazywano kapłanowi, który wylewał ją u stóp ołtarza całopaleń, a mięso spożywano w czasie uczty paschalnej⁹⁴.

Pascha kończyła się 15 Nisan i zaczynało się Święto Przaśników, które obchodzono przez 7 następných dni⁹⁵. W okresie tym składane były ofiary dla Jahwe, a święto kończyło się uroczystym zgromadzeniem. W dniu tym nie wykonywano żadnej pracy. Do obecności w świątyni w tym okresie Prawo zobowiązywało wszystkich dorosłych mężczyzn zamieszkałych w Palestynie z wyjątkiem osób niepełnosprawnych⁹⁶.

Innym ważnym świętem przyswojonym sobie od Kananejczyków było Święto Tygodni. W czasie jego obchodów składano Bogu dary z pierwszych zbiorów żniwnych pszenicy (Wj 34,22). Uroczystość obchodzono po 7 tygodniach od dnia kiedy *sierp zaczyna żąć jęczmień* (por. Pwt 16,9). Święto miało charakter radosny, a do udziału w nim zobowiązani byli wszyscy (Pwt 16,11). Również ono uległo procesowi historyzacji. Uroczystości liturgiczne obchodzone były w trzecim miesiącu (2Krn 15, 10), w którym to miesiącu Hebrajczycy dotarli na pustynię Synaj i zawarli z Jahwe przymierze (Wj 19,1n).

Zbieżność miesięcy sprawiła, że Święto Tygodni stało się uroczystością odnowienia Przymierza. Trwało ono jeden dzień. Rytuał zawierał ofiarowanie 2 chlebów z nowej mąki, ale zakwaszonej, co stanowi jedyny przypadek kiedy dopuszczono ofiarę z ciasta kwaszonego⁹⁷. Inna nazwa tego święta to Pięćdziesiątnica. Święto nie

należało do zbyt popularnych, zawsze jednak dość licznie zjawiali się na nie Żydzi z diaspory, gdyż obchody jego przypadają w okresie dogodnych podróży morskich⁹⁸. Wspólnota z Qumran uważała je za swoje największe święto, podczas którego odnawiano uroczyste Przymierze⁹⁹.

Pośród licznych świąt żydowskiego kalendarza Święto Namiotów, zwane także Świętem Kuczek, Szalasów lub Zbiorów, było jednym z najuroczystszych. Obchodzone było już w okresie Sędziów w Szilo (Sdz 21,19-21). Data jego obchodów zależała od zakończenia prac w winnicach (Sdz 9,27), bądź zakończenia prac w polu (Wj 34,22; 23,16). W czasie obchodów rozdzielano część zbiorów wśród najbardziej potrzebujących (Pwt 16,11). Stopniowo stało się uroczystością liturgiczną. Obchód święta zaczynał się 15 Tiszri (wrzesień/październik) i trwał 7 dni (Kpl 23,24). Również to święto włączono w historię zbawienia i stało się ono pamiątką pobytu Hebrajczyków na pustyni (Kpl 23,43).

Od reformy Ezdrasza uczestniczący w tym święcie Izraelici zamieszkiwali faktycznie w szalasach (Ne 8,13-17) oraz odczytywano im z *Księgi Prawa Bożego dzień w dzień* (Ne 8,18). Do świątyni przybywano w odświętnych strojach. W rękach trzymano wiązki złożone z gałązek palmy, mitru i wierzy oraz szyszki cedru bądź wonne cytryny¹⁰⁰.

W nocy w pierwszym dniu święta cała świątynia była obficie oświetlona, a uczestnicy liturgii tańcem i śpiewem oddawali cześć Bogu¹⁰¹. Codziennie rano urządzano procesję do sadzawki Siloe i po nacerpaniu wody w złoty dzban, wylewano ją na ołtarz całopalenia. Proszono w ten sposób Jahwe o korzystne opady w czasie pory deszczów¹⁰².

W świątyni składano również liczne ofiary ze zwierząt, których liczbę zmniejszano każdego dnia o jedno, tak że w ostatnim dniu ofiarowano na całopalenie byka, barana i 7 jagniąt¹⁰³.

Oprócz świąt powyższych, do rzędu uroczystości obchodzonych z wielką okazałością należał Dzień Pojednania, który przypadał 10 Tiszri (wrzesień/październik). Ustalenie daty powstania tego święta nastrocza olbrzymie trudności¹⁰⁴. Do podniosłych uroczystości jakie odbywały się w tym dniu wielu Żydów odpowiednio się przygotowywało poprzez posty, modlitwy, usuwanie się w zacisze. Arcykapłan również przez 7 dni przebywał w odosobnieniu w specjalnej komnacie przy świątyni i tam modlił się¹⁰⁵.

W Dniu Pojednania drogą losowania wybierano kozła przeznaczanego na ofiarę dla Jahwe, a drugiego dla Azazela. Po złożeniu ofiary przebłagalnej za siebie i za swoich domowników, arcykapłan tylko w tym jednym dniu mógł wejść do „świętego świętych”. Składał tam ofiarę kadzielną, następnie skrapiał miejsce najświętsze krwią wołu, a w trakcie trzeciego wejścia skrapiał wnętrze krwią kozła. W akcie symbolicznym poprzez nałożenie rąk na kozła przeznaczanego dla Azazela obarczył go grzechami całego ludu, a następnie wyganiano go na pustynię¹⁰⁶.

W dniu tym obowiązywał ścisły post polegający na całkowitym powstrzymaniu się od pokarmów i napojów. Zakazane były również wszelkie prace (Kpl 23,27). Wejście kapłana do świętego świętych było punktem kulminacyjnym nie tylko tego dnia, ale stanowiło także uwieńczenie wszystkich darów i ofiar jakie składano w ciągu całego roku. Dzień ten był świętem pokuty, ekspiacji i prośby o przebaczenie grzechów. W tradycji żydowskiej istniało przekonanie, że każdy uczestnik tej uroczystości otrzymywał oczyszczenie z wszystkich grzechów¹⁰⁷.

Inny charakter miało Święto Nowego Roku przypadające na pierwszy dzień miesiąca Tiszri. Był to *uroczysty szabat, trąbienie w róg i święto zwolane* (Kpł 23,24-25; Lb 29,1). W dniu tym każdy zdawał Bogu sprawozdanie ze swoich czynów tak jak podczas sądu Bożego. Również każdy pierwszy dzień nowego miesiąca był czczony specjalnymi ofiarami (Lb 28,11-15). Rok szabatowy przypadał co 7 lat. Był to *szabat dla ziemi, szabat dla Pana* (Kpł 25,4). Nie obsiewano wówczas pól, nie uprawiano winnic. Niewolnicy, jeśli byli Izraelitami, odzyskiwali wolność¹⁰⁸. W zarządzeniu tym przejawiała się poniekąd tęsknota za dawnym koczowniczym życiem kiedy nie uprawiano ziemi. Rok Jubileuszowy przypadał co 49 lat. W okresie tym wszyscy niewolnicy odzyskiwali wolność, a wszelka własność, którą ubodzy sprzedali bogaczom, by uregulować zaciągnięte długi, miała być zwrócona po cenie określonej przez Prawo¹⁰⁹.

Do świąt powyższych, nakazanych Prawem mozaistycznym, w judaizmie przybyły nadto dwa nowe. Jednym z nich było Purim obchodzone w miesiącu Adar (luty/marzec), jako pamiątka ocalenia Żydów przez Esterę z niebezpieczeństwa zagrażającego im w Persji ze strony Hamana. W dniu tym czytano Księgę Estery, było to święto nieliturgiczne¹¹⁰.

Drugim obchodzonym w dniach 25 Kislew - 3 Tebet (grudzień/styczeń) było Święto Chanuka. Upamiętniało ono zwycięstwo Judy Machabeusza nad wojskami Seleucydów, co umożliwiło oczyszczenie i poświęcenie świątyni (1Mch 4,36-59). Cechą charakterystyczną obchodów było zapalenie światła w ósmioramiennym świeczniku. W pierwszym dniu zapalano jedną świecę i każdego kolejnego dnia dodawano następną. Święto nazywano również Uroczystością Świateł, bądź Świętem Świateł¹¹¹.

Pobożny Żyd oddawał cześć Bogu poprzez modlitwę codzienną. Była ona nakazem bezwzględny, obowiązującym wszystkich dorosłych mężczyzn. Przed przystąpieniem do modlitwy owijał się talesem, nakładał na siebie tefilim. Zwrócony był w stronę Jerozolimy, gdy przebywał poza nią, bądź w stronę świątyni, gdy był w mieście. Odmawiał słynne *Szema*, wyznanie wiary wzięte z Księgi Powtórzonego Prawa oraz *Szemone Esre*¹¹².

Dniem, do którego Żydzi przywiązywali bardzo dużą wagę, był szabat. Panuje przekonanie, że należy on do starych świąt Izraela, sięgających czasów Mojżesza lub początków jahwizmu¹¹³. Szabat stał się znakiem przymierza (Wj 31,16), uważano go za pamiątkę stworzenia. Miał przypominać człowiekowi jego zależność od Stwórcy. Zyskał on na znaczeniu w okresie niewoli babilońskiej, gdy inne święta nie mogły być obchodzone. Specyfiką jego był powszechny, uniwersalny zasięg. Obejmował wszystkich ludzi oraz zwierzęta. Siódmy dzień, który Bóg oddzielił od pracy i przeznaczył go na odpoczynek, był kontynuacją Bożego odpoczynku¹¹⁴.

Judaizm powygnaniowy nazywa szabat rozkoszą i dniem czcigodnym (Iz 58,13), Przewidując specjalny rytuał ofiarniczy (Ez 46,1-5; Kpł 23,2-3; 24,8; 1 Krn 9,32). Z biegiem czasu wzrastająca mnogość zakazów doprowadziła do spłylenia treści przekazania szabatowego i stał się on w ten sposób bardziej ciężarem niż wyzwoleniem¹¹⁵. Szabat zaczynał się w piątek po zapadnięciu zmroku i trwał do zachodu słońca w sobotę. Piątkowe popołudnie nazywano „wigilią szabatu”, „czasem przygotowania” i robiono wówczas wszystko to, co było potrzebne w szabat. Mimo przytłaczającego prawodawstwa szabat był dniem radości, duchowego uniesienia, lepszych pokarmów. Znaczną część czasu poświęcano na pobożne praktyki w świąty-

ni, w synagogach lub we własnym domu¹¹⁶.

Ze świątynią i trzema wielkimi świętami: Paschą, Pięćdziesiątnicą i Świętem Namiotów związany był ruch pielgrzymkowy. Początkowo dość spontaniczny, został przez późniejsze prawodawstwo skupiony wokół jednej świątyni. W okresie hellenistycznym oraz w rzymskim przybywali do Jeruzolimy pielgrzymi z różnych stron świata. Święte miasto przyjmowało niezliczone ich rzesze. Przynoszono dzięsięciny na rzecz świątyni, a pieniądze z drugiej dziesięciny wydatkowano na pamiątki oraz swoje utrzymanie¹¹⁷. Uczuciami dominującymi w czasie pielgrzymki była radość i duma z faktu wybrania i przynależności do Ludu Wybranego. Pielgrzym w świątyni szukał Boga, modlił się o wybawienie od nieprzyjaciół, biedy, niesprawiedliwości czy też winy moralnej. Atmosferę pielgrzymki oddają tzw. „psalmy gradualne” (grupa obejmująca Ps 120-134) oraz liczne psalmy spośród tzw. „kantyków Syjonu” (np. Ps 46, 48, 76, 84, 87)¹¹⁸.

W świętach pielgrzymkowych osiągnął naród żydowski szczyty swego kultu i narodowego życia. Pod wpływem pielgrzymek naród i religia zlewały się coraz bardziej w jedno, a to sprawiło, że świątynia jerozolimska stała się dominującym, centralnym punktem izraelskiej wspólnoty, a święta pielgrzymkowe stawały się coraz bardziej uroczyste¹¹⁹.

Bóg stwarzając człowieka nie pozostawił go samemu sobie, ale stale się nim opiekował i osobiście zabiegał o jego szczęście. Izraelici wierzyli, że Jahwe, chociaż mieszka w niebie (Ps 2,4; 103,19; 115,3), to jednak przebywa w niektórych miejscach, które uświęca swoją szczególną obecnością. Do nich należała też świątynia, która według Hebrajczyków, jako znak obecności Boga na ziemi, była kopią jego niebieskiego tronu (Iz 6,1)¹²⁰.

Budowla miała dla współczesnych symboliczne znaczenie kosmiczne. Była ośrodkiem świata i jego obrazem. Według wyobrażeń hebrajskich wszechświat zbudowany był z nieba, ziemi i morza. W świątyni pomieszczenie zwane „debir” - miejsce gdzie przebywał Bóg - odpowiadało niebu. Hekal - gdzie były: ołtarz kadzenia, stół chlebów pokładnych, świeczniki - symbolizowało ziemię, którą opiekował się Bóg. Odpowiednikiem morza był dziedziniec, gdzie znajdowało się tzw. „morze brązo-we”¹²¹.

Świątynia była domem, w którym zamieszkiwało Imię Boga (1Krl 8,16-21). Bóg utożsamiał się do tego stopnia ze swoim własnym imieniem, że kiedy mówi o Swoim Imieniu, to mówi o Samym Sobie¹²². Koncepcja „domu”, w którym mieszkało imię Boga, związana była z zamiarem wybudowania świątyni przez Dawida i urzeczywistnieniem tego zamiaru przez jego syna Salomona¹²³.

Ukazanie Chwały Bożej w postaci obłoku dało do zrozumienia, że Jahwe uważa świątynię za Swoj dom, za Swoje mieszkanie (1Krl 8,10-13). Przybywający tam Izraelici uzyskiwali przez to możliwość spotkania swego Boga.

Świątynia oprócz tego, że była mieszkaniem Chwały Bożej, była miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Odbywało się to w trakcie codziennej liturgii, modlitwy, jak również w czasie spotkań grup pielgrzymów w sanktuarium w dniach wielkich świąt pielgrzymkowych. Pobożni pielgrzymi z Palestyny oraz z innych krajów diaspory spieszyli, by oglądać oblicze Boga (Ps 42,3). Świątynia stała się dla nich przedmiotem wzruszającej miłości (Ps 84; 122). Tam przemawiał do nich Bóg, a człowiek odpowiadał Mu w modlitwie. Kontakt ten działał zawsze pozytywnie na wiernych, zarówno przez pewną tajemniczość tego miejsca, jak i przez jego świę-

tość wynikającą z obecnością Jahwe.

Po rozmowie z Bogiem, złożeniu Mu ofiar przepisanych Prawem powracający Izraelici byli podniesieni na duchu. Spotkania w świątyni utwierdzały w wierze, że Bóg jest z nimi, otacza ich opieką i nie pozwala zginąć swoim wyznawcom. Obecność w niej Boga była dowodem, że Izraelici są Narodem Wybranym, Narodem Boga.

Będąc miejscem publicznych i prywatnych ofiar Ludu Bożego, ośrodkiem modlitwy, świątynia była czymś jeszcze, była siedzibą administracji religijnej, politycznej, sądowej oraz administracji finansowej rozporządzającej sumami uzyskiwanymi z podatku świątynnego i zawartości skarbon.

Skupienie w dniach pielgrzymek rzesz ludzkich, podnosiło nastroj obrzędów świątynnych, powodowało jednoczenie się narodu w jeden organizm. Był to postulat władców Judy w okresie, gdy świątynia była pałacową kaplicą króla, jak również w okresie po niewoli, gdy była ośrodkiem życia religijnego i politycznego¹²⁴.

Ześrodkowanie kultu w jednej świątyni symbolizowało i umacniało jedność narodu wybranego, zespolonego w poszanowaniu Prawa. Jednocześnie akcentowało ono odizolowanie Izraelitów od reszty ludzkości. Świątynia, do której nie miał wstępu żaden poganin, była przeszkodą na drodze do uniwersalizmu. Dla obcych kojarzyła się ona jako instytucja ściśle narodowa, a nawet nadawano jej znaczenie nacjonalistyczne¹²⁵.

Pobyt w świątyni przypominał dawne Przymierze zawarte przez Boga z narodem wybranym. Zacieśniały one więzi między Bogiem a człowiekiem i przynosiły Izraelitom korzyści. Świątynia była znakiem zjednoczenia z Bogiem. Odejście od Boga, zerwanie z Nim więzi sprowadzało na kraj i świątynię nieszczęścia. Prorocy przestrzegali przed takim postępowaniem i proponowali jednocześnie Nowe Przymierze (Jr 31,31 nn). Konsekwencją jego miało być pełne jednoczenie się z Bogiem i umocnienie Izraelitów w wierności Jahwe. Taki sposób umiłowania świątyni i jednoczenie się przez nią z Bogiem miało duży wpływ na wynik walk machabejskich, kiedy świątynia i zamieszkujący ją Bóg wspierały i umacniały prawowiernych Hebrajczyków w ich walce z obcym kultem.

Z powodu przebywania w niej Boga zrodziło się z czasem tak wielkie przywiązanie do świątyni, że ufano w jej moc bezgranicznie (Jr 7,4). Bóg miał ją obronić za wszelką cenę, nawet wówczas, gdy część ludu nie przestrzegала Przymierza z Bogiem (Iz 37,33 nn).

Oprócz ludzi żarliwie wyznających kult Jahwe, w świątyni była też grupa o religijności powierzchownej, dla których liturgia świątynna stała się z czasem obrzędem pozbawionym wszelkiej treści. Powierzchnowość i praktyki bałwochwalcze piętnowane były przez proroków (Iz 1,11-17; Jr 6,20; 7,9 nn; Ez 8,7-18). Oni też zapowiadają opuszczenie przez Boga świątyni, którą sobie wybrał, z którą związał na pewien czas swoją obecność. Jej zburzenie miało być traktowane jako kara za grzechy całego narodu, jako kara za zerwanie Przymierza (Jr 7, 12-15; Ez 9-10; Mi 3,12).

Mimo wielkiego przywiązania do świątyni zbudowanej z kamienia, w religijnym myśleniu Izraelitów pojawia się nowa idea sanktuarium. Doświadczenia z okresu pobytu w niewoli, a wcześniej przestrogi Jeremiasza (Jr 7) i samo zburzenie świątyni przyczyniają się do zwrócenia uwagi na kult duchowy, lepiej harmonizujący z obecnością Boga, pozbawioną wszelkich zewnętrznych znaków. Religia serca ceniona przez Jeremiasza i Księgę Powtórzonego Prawa (Jr 31,31 nn; Pwt 6,4 nn) przestrzegала przed zbytnim przywiązaniem się do świątyni z kamienia oraz do wspa-

niałych zewnętrznych aktów liturgicznych. Zwraçała się ona do ludzi, którzy rzeczywiście duchem i sercem byli z Jahwe, którzy ubodzy i mający skruszone serca (Iz 66,2) byli prawdziwą jego ostoją. Jahwe przebywający w niebie słyzy ich modlitwy, prósy - skądkolwiek by one były zanoszone (Tb 3,16).

Spirytualizacja świątyni i przewartościowania te miały znaczenie dla grupy eszeńczyków, którzy zerwali z kultem sprawowanym w niej, gdy została sprofanowana kapłaństwem świętokradczym¹²⁶. Podniesienie Jonatana do godności arcykapłańskiej według nich było czynem godnym ubolewania, odstępstwem od ustalonej tradycji, gdyż pochodził on z rodziny, która nie miała kwalifikacji do sprawowania tej funkcji. Uważali oni siebie samych za świątynię duchową, gdzie Jahwe jest otoczony godnym swej wielkości kultem.

Przewartościowania i kult duchowy, który nastąpił w narodzie, pozwolił na rozwój instytucji, która z czasem nabrała bardzo dużego znaczenia w życiu każdego wyznawcy Jahwe. Synagoga była przedsiönkiem świątyni, zastępowała ją tym, którzy nie mogli udać się do Jeruzolimy¹²⁷. Liturgia sprawowana w niej była liturgią duchową, bez ofiar, obrzędów i całego ceremoniału świątynnego.

O wielkości kultu duchowego świadczyło również to, że rozwijał się on po zburzeniu świątyni, gdy kult ofiar i cała instytucja kapłańska skupiona wokół świątyni przestała istnieć. Niezależnie od wszelkiej budowli świętej i jakiegokolwiek kultu, religia duchowa oparta na słowie przetrwała i przyszłość jej była zapewniona. Wszędzie gdzie było zgromadzonych 10 wiernych Jedyneego Boga, tam istniał Izrael i Bóg był z nim. Prawdziwe życie religijne stało się życiem duchowym, Izrael nie potrzebował już swej świątyni w sposób absolutny.

PRZYPISY

- ¹ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 239.
- ² Szerzej na ten temat zob. C. Kudnierewicz, *Religie Egiptu*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1986, s. 304-326; S. Kałużyński, *Religie Tybetu*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1985, s. 106-117; R. Ranoszek, *Religia Mezopotamii*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1986, s. 237-259.
- ³ Zob. J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, t. III uzupełniający, Poznań 1961, s. 70nn; W. Tyloch, *Religie Fenicji i Syrii*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1986, s. 328-338; M. Grant, *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991, s. 35-40.
- ⁴ Mogą o tym świadczyć zabytki piśmiennictwa, na które natrafiono w 1906 r. w ruinach stolicy państwa hetyckiego Hattusas, a pochodzące z okresu XVII - XII w. a. C. Król-najwyższy kapłan, podczas świąt państwowych składał ofiary bogom, przewodził modłom, a w ceremoniach poświęconych bogini słońca Arinny udział króla był konieczny. M. Popko, *Religie Azji Mniejszej*, w: *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1986, s. 260nn.
- ⁵ Zob. C. Kudnierewicz, dz. cyt., s. 319n.
- ⁶ Tamże, s. 320.
- ⁷ Świątynię tego typu odkryto w Nahariyah (20 km. na pñn. od Hajfy) z okresu środkowego brązu (2000-1550 a. C.), S. Gądecki, *Archeologia biblijna*, Gniezno 1994, s. 196.
- ⁸ Świątynie o takim wyglądzie pochodzące z okresu późnego brązu (1550-1200 a. C.) odkryto w Hazor, Tell Kittan, Megiddo, Lakisz, Sychem. S. Gądecki, dz. cyt., s. 216-226.

⁹ Tamże, s. 214-217.

¹⁰ Przykładem takiej świątyni może być świątynia odkryta w Ugarit, a poświęcona Baalowi. Składała się ona z przedsionka i właściwej świątyni, do której dostęp mieli tylko kapłani. Najważniejszym elementem tej budowli było miejsce najświętsze - „święte świątých” - uważane za mieszkanie Boga. Do niego mógł wchodzić tylko kapłan podczas największych uroczystości. Na dziedzińcu znajdował się ołtarz. Obok świątyni były pomieszczenia dla kapłanów. W. Tyloch, dz. cyt., s. 335; por. również, F. Amiot, *Świątynia*, w: *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1990³, s. 963; R. Ranszek, dz. cyt., s. 258-259; C. Kudnierewicz, dz. cyt., s. 320.

¹¹ T. Brzegowy, *Teofanie w sanktuariach Izraela*, AK 479 (1989), s. 39-53.

¹² Namiot ten nazywany „Namiotem Spotkania” nie ma nic wspólnego z namiotem, w którym przebywała Arka, chociaż nieraz ten jest tak nazywany. G. von Rad, dz. cyt., s. 189; T. Brzegowy, *Teofanie w sanktuariach Izraela*, art. cyt., s. 51.

¹³ S. Łach, *Rozwój ofiar w religii starotestamentowej*, Poznań 1970, s. 119.

¹⁴ T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, RBL 2 (1983), s. 103.

¹⁵ J. Chmiel, *Rozwój pojęcia sanktuarium*, RBL 3 (1984), s. 2nn.

¹⁶ „Ludy morza” w tym Filistyni zaczęli osiedlać się w Kanaanie przed panowaniem Ramzesa III (1185-1152 a. C.), M. Grant, dz. cyt., s. 85nn.

¹⁷ Zjednoczenie to było bardzo powierzchowne, niemniej stało się faktem. Poszczególne plemiona musiały wyzbyć się dążeń niepodległościowych oraz zaakceptować obcą im instytucję monarchii „tak jak to jest u innych narodów” (1Sm 8,5). T. Brzegowy, *Wybranie Jerozolimy w świetle Psalmów*, RBL 3-6 (1990), s. 94-104.

¹⁸ Saul zginął wraz ze swym synem Jonatanem na wzgórzach Gilboa (1Sm 31,3).

¹⁹ Jerozolima leżała na neutralnym terenie między Judą a Izraelem. Było to starożytne miasto Urushalim znane z korespondencji z Tell el-Amarna [czasy faraona Amenhotepa III (1417-1379 a. C.) oraz jego syna Amenhotepa IV (1379-1362)]. Mieszkańcy miasta uważali, że Jeruzalem nie można zdobyć. Wojskom Dawida udało się wejść do niego poprzez tunel podziemny doprowadzający wodę ze źródła Gihon. J. Jelito, dz. cyt., s. 199; S. Gądecki, dz. cyt., s. 277n.

²⁰ O wybraniu Jerozolimy na mieszkanie Jahwe mówią: Ps 47,4-5; Ps 132,13; Ps 78,67-69. Wybranie to jest wyjątkowe, gdyż o żadnym mieście, o żadnym miejscu pobytu Arki nie zostało powiedziane, że Jahwe je wybiera, że je miłuje. Mieszkanie Boga na Syjonie, świętej górze, jest owocem wolnej decyzji Jahwe, rezultatem Bożego wybrania, a nie jest wynikiem zabiegów ludzkich, ani wewnętrznego przymusu. T. Brzegowy, *Wybranie Jerozolimy w świetle Psalmów*, art. cyt., s. 94-99; S. Łach, dz. cyt., s. 121.

²¹ „Proroctwo Natana” było potwierdzeniem, że Jahwe akceptuje to miasto jako miejsce swego zamieszkania. L. Dufour, dz. cyt., s. 339. Rozwinięciem proroctwa Natana jest również Ps 132, którego zasadniczym tematem jest wybranie Jerozolimy i Dawida oraz 1Krl 8,16 mówiący również o wybraniu Jerozolimy i Dawida. T. Brzegowy, *Prorok Natan i budowa świątyni*, RBL 1 (1987), s. 7-19.

²² J. A. Thompson, *Biblia i archeologia*, Warszawa 1965, s. 72.

²³ Wielkość narodu mierzono wielkością świątyni i pałacu królewskiego. Uzewnętrzanie tego przepychu było nieodzowne i konieczne, aby uzyskać zaufanie dla swej potęgi. G. Ricciotti czyni porównania świątyni Salomona z największymi znanymi świątyniami Egiptu i Babilonii. Stosunek świątyni w Jerozolimie do tych budowli był mniej więcej taki, jak wielkość średniego kościoła na prowincji w stosunku do Bazy-

- liki św. Piotra w Rzymie. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, Warszawa 1956, s. 299 nn.
- ²⁴ J. A. Thompson, dz. cyt., s. 77.
- ²⁵ Współcześnie w miejscu tym nazywanym Haram esz-Szerif, wznosi się budowla muzułmańska Kubbat es Sachrah „Kopuła Skąły”. Meczet ten pokrywa „skałę” uważaną przez muzułmanów za świętą, a która była ołtarzem całopaleń przed świątynią Salomona. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 300; J. Jelito, dz. cyt., s. 209.
- ²⁶ S. Gądecki, dz. cyt., s. 282.
- ²⁷ Por. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 301; S. Gądecki, dz. cyt., s. 282-283; H. Langkammer, *Jak rozumieć Pismo Święte*, Lublin 1992, s. 139; S. Mędała, *Odkrycie świątyni izraelskiej z czasów Salomona*, RBL 4-5 (1968), s. 226-232.
- ²⁸ S. Mędała, art. cyt., s. 231.
- ²⁹ G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 301.
- ³⁰ Tamże, s. 301n.
- ³¹ Motywy ozdób tak metalowych jak i drewnianych noszą wyraźne cechy wzorów fenickich. M. Grant, dz. cyt., s. 109; J. A. Thompson, dz. cyt., s. 73.
- ³² S. Grzybek, art. cyt., s. 245.
- ³³ G. von Rad, dz. cyt., s. 46-47.
- ³⁴ Prawdopodobnie w tym samym czasie obchodzono królewskie święto Syjonu (1Krl 8,2), będące pamiątką założenia sanktuarium oraz pamiątką założenia królestwa. G. von Rad, dz. cyt., s. 48.
- ³⁵ J. Jelito, dz. cyt., s. 220; S. Łach, dz. cyt., s. 121.
- ³⁶ Por. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 315nn; J. A. Thompson, dz. cyt., s. 80nn; J. Jelito, dz. cyt., s. 218nn.
- ³⁷ Za ledwie 20 lat pozostał nienaruszony przepych Salomona. Po obdarciu ozdobnego złota, zostały tylko gołe mury i drewno. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 315.
- ³⁸ Por. J. A. Thompson, dz. cyt., s. 103; G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 372.
- ³⁹ G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 371n.
- ⁴⁰ J. Jelito, dz. cyt., s. 242; G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 391.
- ⁴¹ S. Łach, dz. cyt., s. 121.
- ⁴² S. Łach, dz. cyt., s. 121.
- ⁴³ Tamże, s. 122.
- ⁴⁴ Przyjmuje się obecnie, że została ona włączona do Księgi Powtórzonego Prawa, zwanej inaczej Deuteronomium i stanowiła według krytyki biblijnej tzw. źródło D, czyli Kodeks Deuteronomiczny. Szerzej zob. J. Jelito, dz. cyt., s. 248; G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 399n; S. Łach, dz. cyt., s. 122.
- ⁴⁵ Szerzej o poglądach synkretycznych tego okresu zob. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 406nn.
- ⁴⁶ Król wraz z dworem mieszkał w pałacu królewskim w Babilonie. Po 37 latach niewoli został ułaskawiony przez babilońskiego króla Ewil-Merodacha (562-560 a. C.). J. Jelito, dz. cyt., s. 250n.
- ⁴⁷ G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 418.
- ⁴⁸ Więcej światła na sposób dostania się do wnętrza Jerozolimy rzuciły wykopaliska przeprowadzone w południowo-wschodniej części murów obronnych Jerozolimy. Podkopano mur oporowy podtrzymujący cały system coraz wyżej wspinających się tarasów, na których wznosiły się budynki. Powodując obsunięcie się muru oporowego Babilończycy spowodowali obsunięcie się w kierunku Cedronu mu-

- rów tej części miasta, którą podtrzymywały tarasy. S. Gądecki, dz. cyt., s. 338n.
- ⁴⁹ J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, cz.1, Warszawa 1993³, VIII, 2-7.
- ⁵⁰ Deportacji nie podlegali ludzie, którzy sprzyjali Chaldejczykom, rolnicy oraz ludność uboga. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 421.
- ⁵¹ 2Mch 2,4-8 podaje, że Arka została ukryta przez Jeremiasza w jakiejś jaskini góry Nebo.
- ⁵² Zob. J. Jelito, dz. cyt., s. 284; S. Gądecki, dz. cyt., s. 355nn; J. A. Thompson, dz. cyt., s. 129nn.
- ⁵³ J. Jelito, dz. cyt., s. 286n.
- ⁵⁴ Nie można nic dokładniej powiedzieć na temat wyglądu świątyni. Jeżeli są jakieś pozostałości, to kryją się one pod ziemią na terenie dzisiejszego sanktuarium muźłańskiego. J. A. Thompson, dz. cyt., s. 141; S. Gądecki, dz. cyt., s. 358; G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 511nn.
- ⁵⁵ Zob. J. Homerski, *Nehemiasz-świecki reformator religijny*, RTK 36 (1989) z. 1, s. 17-28; E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, Kultura, Poznań 1958, s. 97; S. Gądecki, dz. cyt., s. 359; J. Jelito, dz. cyt., s. 287nn.
- ⁵⁶ Wśród biblistów panuje zgodność co do okresu pobytu Nehemiasza w Jerozolimie. Sprawa się komplikuje gdy rozpatruje się chronologię działalności Ezdrasza. Za tradycyjnym układem Ezdrasz-Nehemiasz są: E. Dąbrowski, J. Jelito. Zob., E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, kultura, dz. cyt., s. 96; J. Jelito, dz. cyt., 287n. Pogląd, że misyjną pracę Ezdrasza poprzedziła działalność Nehemiasza przyjmuje J. Homerski, art. cyt., s. 18; G. Ricciotti dodaje, że nie jest wykluczone, iż Ezdrasz jako młody uczoney mógł być na zgromadzeniu Nehemiasza. Zob. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 552.
- ⁵⁷ J. Homerski, art. cyt., s. 19n.
- ⁵⁸ Zob. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, Poznań 1958, s. 174.
- ⁵⁹ W świątyni ustały ofiary, zamarło życie religijne oparte na prawie mozaistycznym. Ustawiono statwę Zeusa Olimpijskiego oraz ołtarz grecki na miejscu ołtarza całopalenia i 25 grudnia 168 a. C. złożono ofiary ku czci Zeusa. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, s. 176.
- ⁶⁰ A. Tronina, *Saduceusze-historia i doktryna stronnictwa*, RBL 4 (1981), s. 217; M. Grant, dz. cyt., s. 248.
- ⁶¹ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Poznań 1965, s. 81.
- ⁶² M. Grant, dz. cyt., s. 259n.
- ⁶³ Antygon odgryzł Hirkanowi II uszy i w ten sposób pozbawił go urzędu arcykapłana, gdyż mogli go pełnić jedynie ludzie pozbawieni wad cielesnych. D. Rops, dz. cyt., s. 84; tamże, s. 538.
- ⁶⁴ Zob. J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, cz. 2, Warszawa 1993³, X, 1-5.
- ⁶⁵ Zob. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, dz. cyt., s. 127; D. Rops, dz. cyt., s. 515; J. A. Thompson, dz. cyt., s. 254.
- ⁶⁶ S. Gądecki, dz. cyt., s. 396.
- ⁶⁷ Szerzej o bramach świątyni jerozolimskiej zob. S. Gądecki, dz. cyt., s. 396nn.
- ⁶⁸ Zob. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, dz. cyt., s. 130n; S. Gądecki, dz. cyt., s. 402n.
- ⁶⁹ D. Rops, dz. cyt., s. 517n.

- ⁷⁰ Zob. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, dz. cyt., s. 133.
- ⁷¹ S. Gądecki, dz. cyt., s. 407; D. Rops, dz. cyt., s. 520; E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, dz. cyt., s. 135.
- ⁷² D. Rops, dz. cyt., s. 521n.
- ⁷³ D. Rops, dz. cyt., s. 522.
- ⁷⁴ Tamże, s. 516.
- ⁷⁵ M. Grant, dz. cyt., s. 270 nn.
- ⁷⁶ Tamże, s. 274.
- ⁷⁷ Zob. P. Prigent, *Upadek świątyni*, Warszawa 1975, s. 17; A. Tronina, *Codzienna liturgia w świątyni jerozolimskiej w czasach Jezusa*, ZN KUL 28/110 (1985) z. 2, s. 37-46; A. Tronina, *Saduceusze - historia i doktryna stronnictwa*, dz. cyt., s. 219; G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 815.
- ⁷⁸ Zob. R. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 836nn; D. Rops, *Dzieje Chrystusa*, Warszawa 1987, s. 326n; E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. I, *Geografia-historia*, dz. cyt., s. 367n.
- ⁷⁹ J. Flawiusz, *Wojna żydowska*, Poznań 1980, VI, 252-263.
- ⁸⁰ J. Flawiusz, *Wojna żydowska*, VI, 254-166.
- ⁸¹ Tamże, VI, 281-282.
- ⁸² P. Prigent, dz. cyt., s. 28n.
- ⁸³ L. Stachowiak, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 163.
- ⁸⁴ G. von Rad, dz. cyt., s. 442
- ⁸⁵ F. Amiot, dz. cyt., s. 969.
- ⁸⁶ T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 102nn.
- ⁸⁷ S. Wypych, *Pięcioksiąg*, Warszawa 1987, s. 185n.
- ⁸⁸ Zob. S. Wypych, dz. cyt., s. 101; S. Hareźga, *Rozwój paschalnego prawodawstwa w świetle tradycji biblijnych Starego Testamentu*, RBL 3 (1984), s. 191n.
- ⁸⁹ B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 54.
- ⁹⁰ G. von Rad, dz. cyt., s. 32; T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 107.
- ⁹¹ S. Hareźga, art. cyt., s. 195.
- ⁹² D. Rops, *Dzieje Chrystusa*, dz. cyt., s. 338; S. Hareźga, art. cyt., s. 119.
- ⁹³ G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, Warszawa 1956, s. 96.
- ⁹⁴ Zob. D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 507n; Opis przygotowania i przebieg uczty paschalnej według Talmudu przedstawił G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 96n.
- ⁹⁵ Mimo odrębności i wyraźnego rozgraniczenia tych świąt rozporządzenia reformy deuteronomicznej szły w kierunku ich jedności, co znalazło potwierdzenie w okresie po niewoli, gdzie określenie „Pascha”, „Przaśniki” odnoszono do całotygodniowego obchodu świątynnego (2Krn 30,1.2.5.13.21). S. Hareźga, art. cyt., s. 200.
- ⁹⁶ E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, *Kultura*, dz. cyt., s. 133.
- ⁹⁷ T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 107.
- ⁹⁸ G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 97n.
- ⁹⁹ Por. T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 108; L. Stachowiak, dz. cyt., s. 166.
- ¹⁰⁰ G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 98; D. Rops, *Dzieje Chrystusa*, dz. cyt., s. 269.

- ¹⁰¹ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 506.
- ¹⁰² G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 98.
- ¹⁰³ E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, *Kultura*, dz. cyt., s. 134.
- ¹⁰⁴ Nie znajdujemy śladów jego istnienia przed niewolą babilońską, choć nie oznacza to, że nie było obchodzone. Rytm wypędzenia kozła na pustynię znali już Babilończycy i Hetyci: L. Stachowiak, dz. cyt., s. 167.
- ¹⁰⁵ E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, *Kultura*, dz. cyt., s. 135; D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 504n.
- ¹⁰⁶ J. Szłaga, *Obrzędy Starego Przymierza według Hbr 9,6-7*, RBL 1-6 (1976), s. 279-284.
- ¹⁰⁷ L. Stachowiak, dz. cyt., s. 168.
- ¹⁰⁸ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 509n.
- ¹⁰⁹ Tamże, s. 511.
- ¹¹⁰ E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, *Kultura*, dz. cyt., s. 135.
- ¹¹¹ Zob. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 98. M. Grant, dz. cyt., s. 242.
- ¹¹² W codziennych modlitwach korzystano z dwóch tekstów. Pierwszy odmawiano rano i wieczorem i było to Szema. Druga modlitwa odmawiana 3 razy dziennie po cichu, to dzisiejsze *Szemone Esre*, czyli „osiemnaście błogosławieństw”. W czasach Jezusa forma jej była trochę inna, gdyż obecna wspomina o zniszczeniu świątyni z 70 p. C. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 91; D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 135.
- ¹¹³ O etymologii słowa „szabat” oraz o pochodzeniu tego święta zob. M. Filipiak „Pamiętaj, abyś święcił dzień szabatu” (*Wj 20, 8; Pwt 5,12*). *Studium egzegetyczno-teologiczne*, RTK 27 (1980) z1, s. 5-14.
- ¹¹⁴ M. Filipiak, art. cyt., s. 11.
- ¹¹⁵ Kodeks zawarty w traktacie Sabbath podaje 39 rodzajów prac zakazanych w tym dniu. Nie można było np. rozpalać ognia, przejść więcej niż 900 metrów, zawiązać lub rozwiązać węzeł na sznurze, napisać 2 litery alfabetu. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 93; D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 496n.
- ¹¹⁶ Szerzej o szabacie zob. D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 492n.
- ¹¹⁷ Zob. T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 112.
- ¹¹⁸ L. Stachowiak, dz. cyt., s. 361nn.
- ¹¹⁹ T. Brzegowy, *Doroczne święta pielgrzymkowe Izraela*, art. cyt., s. 115.
- ¹²⁰ S. Grzybek, art. cyt., s. 246.
- ¹²¹ G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, dz. cyt., s. 304; D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 526.
- ¹²² H. Cazelles, *Imię*, w: *Słownik teologii biblijnej*, Poznań³, s. 323.
- ¹²³ Por. T. Brzegowy, *Prorok Natan i budowa świątyni*, art. cyt., s. 13 nn.
- ¹²⁴ E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. II, *Kultura*, dz. cyt., s. 95.
- ¹²⁵ M. Simon, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa*, Warszawa 1979, s. 62.
- ¹²⁶ J. Chmiel, art. cyt., s. 206.
- ¹²⁷ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, dz. cyt., s. 534.